

Z Markiem Olkiewiczem, wiceprezesem PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., rozmawia Marcin Prynda



Marek Olkiewicz, wiceprezes PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. fot. mat. prasowe

W listopadzie ruszyła nowa odsłona kampanii społecznej PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. Bezpieczny przejazd - „Szlaban na ryzyko!”. Jakie działania podejmują Państwo, aby kierowcy zadbali o bezpieczeństwo własne oraz innych użytkowników ruchu?

Kampania Bezpieczny przejazd – „Szlaban na ryzyko!” to nasz wyraźny „STOP” stawiany łamaniu przepisów na przejazdach i przejeżdżeniach kolejowo-drogowych. Pośpiech, ignorancja, brawura są największymi wrogami bezpieczeństwa. Potrzebny jest głos rozsądku i ambasadorzy bezpieczeństwa – osoby, którym ufamy i których prośby o poszanowanie przepisów sprawiają, że uważnie przekroczymy przejazdy kolejowo-drogowe i bezpiecznie wrócimy do domu.

Dlaczego to właśnie kobietom oddali Państwo głos w nowej odsłonie kampanii?

Przez lata szukaliśmy wielu form przekazu: były spotkania z YouTuberami, spotkania na przejazdach kolejowych, apelowaliśmy do Polaków głosami aktorów, kierowców rajdowych i osób, które mają autorytet. Cały czas się zastanawialiśmy, co straci osoba, która nie posłucha głosu rozsądku na przejeździe. Co może ją zatrzymać? Każdy wyjeżdżający w drogę chce bezpiecznie wrócić do domu. Ten dom stał się wartością. Nią jest także czekająca rodzina – matka, żona, córka. Stwierdziliśmy, że to właśnie kobietom oddamy w tej kampanii głos. Dlatego to one są ambasadorkami nowej odsłony akcji „Bezpieczny przejazd – „Szlaban na ryzyko!”. „Posłuchaj głosu rozsądku, nie ryzykuj przekraczając tory kolejowe!” – tak w nowej odsłonie kampanii apelują kobiety – Ambasadorki Bezpieczeństwa.

Czy kierowcy stosują się do Państwa apeli?

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. od 2005 r. prowadzą kampanię społeczną „Bezpieczny przejazd...”. Zbliżyliśmy się zatem powoli do piętnastolecia naszych działań. W tym czasie liczba wypadków na przejazdach zmniejszyła się. W codziennych sytuacjach, pośpiech, nieuwaga, brawura zbyt często skłaniają do nierozważnych zachowań. Te błędy są przyczyną 99% wypadków na przejazdach kolejowo-drogowych.

Dlatego tak bardzo potrzebny jest głos rozsądku, który setkom osób może ocalić zdrowie i życie?

By bezpiecznie np. przekraczać przejazdy kolejowo-drogowe, oczywiście, trzeba znać przepisy, ale jak przyznają również sami psychologowie i eksperci, trzeba też słyszeć, co podpowiada głos rozsądku. Dobrze, jeśli każdy ma dodatkowo swojego ambasadora bezpieczeństwa. Kogoś, kto jest ważny i kogo słuchamy. Mamy, żony, siostry, córki są Ambasadorkami Bezpieczeństwa. Ich apel „kochanie, zwolnij przed przejazdem” albo „synku, nie baw się na torach”, to „głos rozsądku”, chroniący przed błędem, którego skutków nie da się odwrócić. Warto też być ambasadorką lub ambasadorem bezpieczeństwa dla innych.

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. wraz z nową odsłoną kampanii dostarczyły nowe narzędzia, dzięki którym wszyscy możemy być Ambasadorami Bezpieczeństwa. Co się za nimi kryje?

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. uruchomiły dwie specjalne aplikacje na smartfony. Dzięki jednej z nich można m.in. zgłosić usterki na przejazdach kolejowo-drogowych. Dajemy możliwość wszystkim użytkownikom ruchu błyskawicznego i wygodnego powiadomienia odpowiednich służb o każdej usterece na torach. Aplikacja „Bezpieczny przejazd” to narzędzie stworzone specjalnie po to, żeby dać użytkownikom szansę poprawy bezpieczeństwa własnego i innych. W aplikacji są również informacje o zasadach i działaniu żółtej naklejki, która może być pomocna w chwili zagrożenia zdrowia lub życia. Pozwala ona na szybką reakcję, szczególnie wówczas, gdy na przejeździe znajdzie się unieruchomiony samochód.

Dorośli to nie jedyna grupa odbiorców, do których kierujecie Państwo swoje działania. Jak próbują

Państwo dotrzeć także do najmłodszych?

PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. w ramach kampanii od samego początku kładą nacisk, by już od najmłodszych lat dzieci poznawały kolej i panujące na niej zasady bezpieczeństwa. Dlatego organizujemy liczne prelekcje edukacyjne w szkołach i przedszkolach, gdzie często poprzez zabawę pokazujemy dzieciom, że świat kolei jest fascynujący, ale jeśli nie przestrzega się zasad i przepisów, może stać się niebezpieczny. Dlatego właśnie powstała także druga aplikacja – „Bezpieczny przejazd VR”, która jest dedykowana szczególnie młodszemu odbiorcom. Aplikacja pozwala przenieść się do wirtualnej rzeczywistości. Dzięki temu narzędziu dzieci mogą dowiedzieć się więcej o bezpieczeństwie na przejazdach kolejowo-drogowych oraz sprawdzić swoją wiedzę w praktyce. A wszystko na wirtualnym przejeździe, ale tak naprawdę dla realnego bezpieczeństwa.

Wasze działania na rzecz poprawy bezpieczeństwa w ramach kampanii Bezpieczny przejazd - „Szlaban na ryzyko!” zostały niedawno docenione przez branżę Public Relations. Spółka otrzymała Brązowego Spinacza za najbardziej kreatywne i efektywne działania komunikacyjne zrealizowane w 2019 roku. Co to było za przedsięwzięcie?

Otrzymaliśmy to prestiżowe wyróżnienie za projekt symulacją zderzenia lokomotywy z samochodem osobowym, która odbyła się w czerwcu tego roku w Warszawie. Na żywo wydarzenie śledziło blisko 200 gości z mediów, branży transportowej i służb ratunkowych. Specjaliści PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., zajmujący się bezpieczeństwem w ruchu kolejowym, pokazali możliwe sposoby zachowania w przypadku utknięcia samochodem na przejeździe kolejowo-drogowym. Symulacja zderzenia była znakomitą okazją do zapoznania opinii publicznej z wdrożoną na 14 tys. przejazdów kolejowo-drogowych w całej Polsce #ŻółtaNaklejkaPLK. Skala organizacyjnej trudności przedsięwzięcia, niezwykle

wysoka frekwencja oraz silny społeczny wydźwięk sprawiły, że jurorzy docenili nasz projekt, który został zrealizowany wraz z agencją PR Partner of Promotion. Cieszymy się, że działania, które realizujemy od kilkunastu lat, zostały docenione przez branżę Public Relations. Kampania społeczna „Bezpieczny przejazd...”, prowadzona w celu zwiększenia bezpieczeństwa na terenach kolejowych, w tym roku zyskała zupełnie nowy wymiar. To wyróżnienie jest dla nas kolejnym dowodem na to, że obraliśmy słuszny kierunek

Jakie jeszcze inne ważne działania podejmuje PLK w sprawie bezpieczeństwa?

Niewątpliwie warto wspomnieć o nowym, kluczowym projekcie, wprowadzonym w 2018 roku – oznakowaniu wszystkich 14 tys. przejazdów kolejowo-drogowych zarządzanych przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A dodatkowymi informacjami na odblaskowych żółtych naklejkach. Informacje umieszczone są na napędzie roгатki – na przejazdach z roгатkami (kat. B i kat. A) lub wewnętrznej stronie krzyża św. Andrzeja – jeśli jest to przejście dla pieszych (kat. E), przejazd zabezpieczony znakami (kat. D) lub znakami i sygnalizacją świetlną (kat. C). Żółte naklejki mają trzy podstawowe dane: indywidualny numer identyfikacyjny przejazdu kolejowo- -drogowego, numer alarmowy 112, numery „awaryjne” – na które można zgłaszać np. usterki. Dzięki temu, każdy użytkownik drogi ma możliwość szybkiego kontaktu ze służbami w przypadku zagrożenia życia lub usterki na przejeździe. O nowym systemie zabezpieczeń przypominają kierowcom ulotki, banery, plakaty i akcja w Internecie. Także w trakcie warsztatów z instruktorami jazdy przekazujemy informacje na temat żółtych naklejek. Robimy to po to, aby kierowcy wiedzieli jak się zachować w sytuacji zagrożenia.

Czy kierowcy lub piesi korzystają z tych informacji?

W tym roku zarejestrowaliśmy ponad 3,5 tys. reakcji na żółtą naklejkę. W 147 przypadkach kolejarze wstrzymali ruch pociągów. W 225 wprowadzono ograniczenie prędkości

pociągów. Na przykład w Wodzisławiu Śląskim kierowca miejskiego autobusu, utknął na torach. Dzięki szybkiej reakcji i podaniu numeru z żółtej naklejki dyżurny ruchu zatrzymał w bezpiecznej odległości pociąg relacji Katowice – Bohumin. Oczywiście, żółta naklejka nie zwalnia kierowców z myślenia. To jedynie narzędzie, które może uratować komuś życie w sytuacji zagrożenia – tak jak gaśnica czy apteczka wożona w samochodzie. To jednak zawsze kierowca podejmuje decyzje o tym jak się zachowa na przejeździe kolejowo-drogowym: czy się zatrzyma, czy nie zlekceważy znaków, sygnalizacji czy opuszczonych rogatek. Bo jak pokazują statystyki, niestety nie brakuje kierowców, którzy nie stosują się do przepisów ruchu drogowego i ryzykują własnym życiem. 99% wypadków na przejazdach to właśnie, jak wspomniałem na początku, skutek brawury, lekkomyślności, lekceważenia przepisów przez kierujących. Warto podkreślić, że realizację projektu wspiera merytorycznie Państwowa Komisja Badania Wypadków Kolejowych. Aby nowy system sprawnie działał, PLK przeszkoliły około 10 tys. pracowników: dyżurnych ruchu, dyspozytorów i koordynatorów systemów bezpieczeństwa. Inicjatywa PLK wymagała także ścisłej współpracy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, w tym z 17 Centrami Powiadamiania Ratunkowego w całej Polsce.